

Sygn. akt IX Ka 197/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Mirosław Wiśniewski

Sędziowie: SO Aleksandra Nowicka

SO Barbara Plewińska / spr/

Protokolant: st. sekr. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 roku

sprawy **P. T.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk i art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 30 stycznia 2014 roku sygn. akt II K 1479/12

I. uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 197/14

## UZASADNIENIE

**P. T.** został oskarżony o to, że:

1. w okresie od 28 lutego 2012 roku do 28 czerwca 2012 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.700 zł. wprowadzając w błąd W. M., co do możliwości zakupu pojazdu w formie leasingu za pośrednictwem firmy (...) ul. (...), czym działał na szkodę W. M.,

- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk;

2. w okresie od 1 października 2011 roku do czerwca 2012 roku w S. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroku IC (...) z dnia (...) Sądu Okręgowego w T. obowiązku opieki nad małoletnią J. M. przez nie łożenie na jej utrzymanie rat alimentacyjnych w wysokości 500 zł. miesięcznie, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

- tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 roku:

I. uznał oskarżonego za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia, to jest występku z art. 286 § 1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, to jest występku z art. 209 § 1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył kary pozbawienia wolności opisane w punkcie I i II wyroku i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 46§1 kk zasądził od oskarżonego P. T. na rzecz pokrzywdzonego W. M. kwotę 5.200 złotych tytułem naprawienia szkody;

V. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. L. kwotę 792 złote +VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonemu W. M. z urzędu;

VI. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, i obciążył go w części wydatkami w wysokości 966,24 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżony** zaskarżając wyrok w całości. Oskarżony podnosząc, że brak jest podstaw do uznania jego winy w zakresie zarzucanych mu czynów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie, natomiast z ostrożności procesowej zasygnalizował nadto, że wymierzone mu kary jednostkowe oraz łączna są zbyt surowa i należało je złagodzić, a karę łączną orzec według zasady asperacji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżonego była oczywiście bezzasadna.

W niezwykle ogólnikowej apelacji oskarżony nie przedstawił żadnych konkretnych argumentów, które przekonałyby, że sąd meriti dokonał dowolnej oceny dowodów bądź by poczynił błędne ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyrokowania.

Oskarżony podtrzymując swoją ostateczną linię obrony prezentowaną przed sądem

I instancji po raz wtóry w apelacji stwierdził, że nie popełnił zarzucanych mu czynów, gdyż nie oszukał W. M., a swojej córce pomagał finansowo w miarę swoich możliwości płatniczych. Rzecz jednak w tym, że te zapewnienia oskarżonego nie wytrzymały konfrontacji z rzeczowymi, logicznym i przejrzystymi zeznaniami W. M.

i D. B. oraz Z. K. i E. W. (w odniesieniu do czynu z punktu 1 a/o) oraz z przekonującymi relacjami A. M. (w odniesieniu do czynu z punktu 2 a/o). Poza tym oskarżony kwestionując ustalenia faktyczne zignorował zupełnie, że w toku postępowania przyznał się częściowo do oszustwa na szkodę W. M. oraz przyznał się do niepłacenia alimentów.

Wyjaśnić oskarżonemu należało, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonych dowodów w zakresie czynu z art. 286 § 1 kk była bezbłędna oraz dostatecznie wnikliwa i rzetelna. Uwzględniła ona bowiem treść wszystkich dowodów, ich wzajemne relacje, a także wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Wyniki tej oceny doprowadziły Sąd Rejonowy do słusznego przekonania co do odpowiedzialności oskarżonego w zakresie oszustwa na szkodę W. M.. Spójne zeznania W. M. i D. B. uzupełnione faktami przyznanymi przez świadków Z. K. i E. W., jednoznacznie wskazywały, że oskarżony wprowadził w błąd W. M. co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania polegającego na pomocy w zakupie samochodu, zwodząc W. M.,

że podejmuje działania mające na celu znalezienie dla niego samochodu oraz stwarzając pozory, że w najbliższym możliwym terminie doprowadzi do finalizacji umowy. Bezsporne też było, że oskarżony pobrał od W. M. pieniądze w łącznej w kwocie 8.700 złotych, choć zdawał sobie sprawę, że zakup przez W. M. samochodu na warunkach leasingu

nie było obiektywnie możliwe z uwagi na jego (i jego konkubiny) brak zdolności kredytowej oraz ich kiepską sytuację majątkową, o czym doskonale wiedział. Zapewniając zatem W. M., że mimo to jest w stanie załatwić dla niego samochód w drodze umowy leasingu wprowadził go niewątpliwie w błąd, a przyjmując od niego pieniądze na poczet tej umowy, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony w okresie „współpracy” z W. M. manipulował nim utwierdzając w fikcyjnym przekonaniu, że podejmuje kroki by znaleźć dla niego samochód, czym jednak wcale się nie zajmował. Pozory stwarzał podczas spotkania ze Z. K., a także podczas wyjazdu do R.; fikcyjne były też jego zapewnienia o rozmowach prowadzonych z E. W..

Relacje W. M. uzupełniały stanowcze i logiczne zeznania D. B.. Nie było przy tym podstaw by kwestionować wiarygodność pokrzywdzonego

i jego konkubiny. Wprawdzie byli oni zainteresowani wynikiem sprawy (podobnie zresztą jak oskarżony), jednakże w ich oświadczeniach próżno szukać jakiegoś szczególnie negatywnego nastawienia do oskarżonego czy chęci nadmiernego, nieuzasadnionego obciążania go, o czym najdobitniej świadczyło chociażby to, że zgodnie przyznali, iż oskarżony zwrócił część pobranych od nich pieniędzy. Poza tym dla wersji oskarżonego bezwzględne były zeznania Z. K., który kategorycznie zanegował by uzyskał od oskarżonego wpłatę na poczet zakupu samochodu o jakiej wspominał W. M., a także zeznania E. W., która zaprzeczyła by oskarżony prowadził z nią rozmowy na temat leasingu samochodu dla W. M..

Jednoznaczna wymowa zeznań W. M. i D. B., wspieranych przez dowody z dokumentów oraz zeznania Z. K. i E. W., stanowiła nie budzącą wątpliwości podstawę by uznać winę oskarżonego w zakresie czynu opisanego w punkcie 1 zarzutów w a/o, stąd rozstrzygnięcie sądu I instancji w tym przedmiocie należało uznać za całkowicie słuszne.

Także analiza stanowczych i niezmiennych zeznań A. M. przekonała, że oskarżony mijał się z prawdą gdy twierdził, że realizował obowiązek alimentacyjny na rzecz małoletniej córki J. M.. A. M. akcentując to w jak trudnej sytuacji finansowej się znalazła na skutek nieregulowania przez oskarżonego alimentów, podniosła, że niedostatek zmusił ją do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko oskarżonemu, a gdy egzekucja okazała się nieskuteczna, znalazła się w potrzebie zwrócenia się do GOPS z prośbą o wypłatę świadczenia alimentacyjnego. Wersję A. M. uwiarygodniło pismo komornika (k. 172) oraz pisma z GOPS (k. 131-134), z których jednoznacznie wynikało, że oskarżony mimo wezwań GOPS nie wpłacał alimentów. Biorąc zatem pod uwagę zeznania A. M. (których wiarygodności oskarżony nie podważył, a i sąd odwoławczy nie znalazł powodów dla których mogłaby zeznawać nieprawdę kosztem własnej odpowiedzialności karnej), należało odrzucić wyjaśnienia oskarżonego w których deklarował dokonywanie regularnych wpłat na rzecz małoletniej córki. Jego zatem obecne twierdzenia o nie dopuszczeniu się czynu z art. 209 § 1 kk, jak i odpowiadające temu żądanie zmiany zaskarżonego wyroku w drodze uniewinnienia od popełnienia tego czynu, należało uznać za bezpodstawne.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając wniesioną w sprawie apelacją za oczywiście bezzasadną. W sprawie nie wystąpiły też żadne uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia bądź zmiany wyroku z urzędu.

Kontrola odwoławcza nie wykazała też by orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe jak i kara łączna były karami rażąco surowymi.

Wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne przestępstwa sąd I instancji uwzględnił w sposób należyty dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk oraz ukształtował ich wysokość mając baczenie na konieczność zapewnienia realizacji celów kary. Wymiar jednostkowych kar pozbawienia wolności odpowiadał stopniowi winy oskarżonego oraz został dostosowany do wagi poszczególnych czynów. Na niekorzyść oskarżonego działała jego dotychczasowa wielokrotna karalność oraz fakt, że oszustwa dopuścił się

w okresie próby wyznaczonym w sprawie o sygnaturze akt (...). Niższe kary jednostkowe niż orzeczone przez sąd I instancji mogłyby wywołać u oskarżonego poczucie bezkarności i opłacalności popełnienia przestępstw, czego należy unikać.

Wypunktowane przez sąd I instancji okoliczności, które zostały uwzględnione przy orzekaniu o karze łącznej przekonały o trafności rozstrzygnięcia sądu meriti także w tej części i wymiar kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności należało zaakceptować. Relacje między czynami popełnionymi przez oskarżonego nie są tego rodzaju by uzasadniały ukształtowanie kary łącznej przy zastosowaniu innej zasady niż przyjęta przez sąd meriti zasada kumulacji. Zastosowaniu zasady asperacji, której domagał się oskarżony, sprzeciwiała się różnorodność przestępstw oraz częściowa tylko zbieżność czasowa. Sąd Rejonowy orzekając o karze łącznej w należyty sposób uwzględnił nadto właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a wymiar kary dostosował do potrzeb zapewnienia realizacji celów kary. Należało bowiem wyjaśnić oskarżonemu, że wymierzając karę łączną (podejmując decyzję o zasadzie według jakiej ma zostać określony jej wymiar) bada się nie tylko związki między przestępstwami (podmiotowo - przedmiotowe i czasowo - przestrzenne), lecz stosuje się także zwykle dyrektywy karania, a zwłaszcza słuszności i celowości kary zaś niemalże znaczenie ma również wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary. Okoliczności takie jak: wielokrotna karalność oskarżonego za przestępstwa różnego rodzaju (choć generalnie za oszustwa), uporczywe popełnianie przez oskarżonego kolejnych przestępstw bez zważania na wydawane wyroki skazujące i orzekane kary jak też skazanie w niniejszej sprawie za dwa różne czyny, nie pozwalały przyjąć by kara w niższej wysokości niż orzeczona zrealizowała wobec oskarżonego cele kary. Ilość popełnionych do tej pory przestępstw oraz ilość wyroków skazujących świadczyła, że czyny o które toczyła się sprawa nie były przypadkowymi zdarzeniami w życiu oskarżonego; przeciwnie raczej stanowiły istotę jego życia. Oskarżony swoją naganną postawą okazywał do tej pory lekceważenie dla norm prawnych i społecznych oraz wyraźną ignorancję dla zapadających wyroków i wymierzanych kar. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym i zdemoralizowanym, a swoją postawą nie daje sygnałów by był gotów zrezygnować z przestępczej działalności.

Z uwagi na powyższe, nie można przyjąć, że kara łączna w innym kształcie aniżeli orzeczona przez Sąd Rejonowy spełniłaby wobec oskarżonego cele wychowawcze. Przeciwnie, dotychczasowa postawa oskarżonego dowodzi, że wymaga on resocjalizacji

w warunkach izolacji, a niższy wymiar kary łącznej nie byłby uzasadniony celami prewencyjnymi i zapobiegawczymi ani nie stanowiłby wystarczającej oceny jego postępowania.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia, zaś wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.